

Dobre relacje z przetwórcami przynoszą wymierne efekty

POD NASZYM
PATRONATEM

Siła tkwi w konsolidacji

Blisko 130 osób wzięło udział w IV edycji konferencji „O-Polski Rynek Rzepaku i Zbóż”, która 21 września odbyła się w Prószkowie k. Opola. Dyskutowano nie tylko o bieżącej sytuacji na polskim rynku, ale również zacieśnianiu współpracy i gospodarczych konsekwencjach wojny w Ukrainie oraz Europejskim Zielonym Ładzie.

Mariusz Olejnik, prezes Spółdzielni Grup „Polski Rzepak i Zboża” (organizator konferencji) podkreślał, że przed towarowymi gospodarstwami rolnymi stoją wielkie wyzwania, z którymi będą musiały sobie poradzić. – *W tej sytuacji bardzo ważna jest współpraca. Producenci muszą zdawać sobie sprawę, że dobre relacje ze skupem i przetwórcami mają dziś kolosalne znaczenie. Trzeba wspierać organizacje branżowe na szczeblu krajowym, które posiadają bezpośrednie przełożenie na decydentów* – tłumaczył.

Niekorzystne reformy

Olejnik podkreślał, że rewolucyjne zmiany przyniesie nowa Wspólna Polityka Rolna, która niestety nie będzie premiowała dużych gospodarstw. – *Zbliżający się wielkimi krokami Europejski Zielony Ład budzi ogromne wątpliwości i nie ma się czemu dziwić* – zaznaczył. O tym, co czeka europejskie rolnictwo w zakresie EZŁ i Planu Strategicznego dla WPR na lata 2023-27 mówił dr Jerzy Plewa, ekspert Team Europe, były dyrektor generalny Komisji Europejskiej ds. rolnictwa. – *W kolejnych latach europejskie rolnictwo musi postawić na bioróżno-*



Zeskanuj kod QR
obejrzyj relacje

W ramach konferencji odbyła się debata ekspertów, którą prowadził Zbigniew Studniarski, prezes Wydawnictwa APRA (wydawca naszego miesięcznika). Przez ponad godzinę dyskutowano o szybko zmieniającym się rynku zbóż i rzepaku

rodność i zrównoważenie. Tylko w ten sposób będzie można sprostać nowym wymaganiom. Bezpieczeństwo żywnościowe w Polsce jest dziś zapewnione, jednak wojna w Ukrainie udowodniła, że trzeba przewidywać różne sytuacje – podkreślał Plewa. Ekspert zwracał uwagę, że jego szczególne zaniepokojenie budzi część zapisów polskiego Pla-

nu Strategicznego dla WPR. – Chodzi o to, jak niesprawiedliwie traktuje się dużych producentów rolnych, którzy zabezpieczają dostawy większości towarów – wyjaśnił.

W programie konferencji znalazła się obszerna prezentacja analityka rynków rolnych Mirosław Marciniak (firma InfoGrain), który przedstawił najbardziej aktualną sytuację na rynku zbóż i rzepaku. Specjalista podkreślał, że ceny rzepaku spadają i na dziś nie ma racjonalnych podstaw, aby trzymać ziarno w magazynach. Rzepaku na europejskim rynku jest wyjątkowo dużo i w najbliższym czasie nie ma co liczyć na wyraźne zwwyżki cen. Może być dokładnie odwrotnie.

Fantazje o rurociągu

Sporo miejsca poświęcono rozmowom na temat opłacalności produkcji rzepaku i zbóż, nowej WPR i szykownych zmianach w tym zakresie. Podczas debaty, którą prowadził Zbigniew Studniarski, prezes Wydawnictwa APRA dyskutowano między innymi



Adam Stępień, dyrektor generalny Krajowej Izby Biopaliw oraz Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju dziękował środowisku rolniczemu za pomoc w zablokowaniu nowelizacji ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych

FOT. KRZYSZTOF ZACHARUK

FOT. KRZYSZTOF ZACHARUK

o zapotrzebowaniu przemysłu rolno-spożywczego na zboża i rzepak w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych. W trakcie dyskusji pojawił się wątek dotyczący projektu budowy rurociągu transgranicznego służącego do transportu olejów roślinnych pomiędzy Polską i Ukrainą. 30 sierpnia Rada Ministrów przyjęła wniosek ministra rolnictwa o wyrażenie zgody na zawarcie memorandum o porozumieniu w tej sprawie (oleje miałyby trafiać do portu w Gdańsku, a stamtąd do innych państw). „Realizacja memorandum przyczyni się do częściowego odblokowania ukraińskiego eksportu i zwiększenia bezpieczeństwa żywnościowego w krajach rozwijających się, które są zagrożone klęską głodu. W konsekwencji powinno to zmniejszyć presję migracyjną do Europy” – informowała Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Wiadomo, że powstanie grupa robocza, która przedstawi warianty lokalizacji projektu do zatwierdzenia (dotyczy to w szczególności proponowanych tras ułożenia rurociągu). Memorandum ma być zawarte na trzy lata, z możliwością automatycznego przedłużenia na ten sam okres. Pomysł rządu został mocno skrytykowany przez uczestników debaty. – *To chyba żart – komentowali eksperci. – Inwestycja nie ma racjonalnego uzasadnienia i warto ją włożyć do katalogu „kosmicznych projektów”* – dodawali z uśmiechem.

Rzepakowy rekord

Ważnym tematem dyskusji było również wykorzystywanie rzepaku jako



FOT. KRZYSZTOF ZACHARUK

Uczestnicy konferencji w Prószkowie podkreślali, że dwuletnia przerwa w organizacji imprezy spowodowana pandemią tylko zaostrzyła apetyty na osobiste spotkania i rozmowy w kularach

biopaliwa. Podkreślano, że jest duży potencjał w tym zakresie. Tylko w br. w naszym kraju wyprodukowano ok. 3,8 mln ton rzepaku, z tego na cele spożywcze zostanie zagospodarowane ok. 1,1 mln ton, a pozostałe 2,7 mln ton będzie przeznaczonych na biopaliwa. – *Ten rok okazał się rekordowy nie tylko pod względem zasiewów, ale również zbiorów. Rzepak był suchy i miał dobre zaolejenie* – potwierdził Juliusz Młodecki, prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepaku i Roślin Białkowych. Zwracał uwagę, że kolejne lata mogą nie być już tak dobre, ponieważ produkcja rzepaku staje się znacznie trudniejsza. Rolników szczególnie niepokoją kolejne wzrosty cen środków do produkcji, zwłaszcza nawozów. – *Dzisiejsze ceny kompletnie rozjechały się z tym,*

ile rolnicy otrzymują za płody rolne. Tymczasem pamiętajmy, że produkcja rzepaku jest bardzo kapitałochłonna – podkreślał Młodecki.

Z kolei Adam Stępień, dyrektor generalny Krajowej Izby Biopaliw oraz Polskiego Stowarzyszenia Producentów Oleju informował o wycofaniu się rządu ze szkodliwego projektu ustawy o zmianie ustawy o biokomponentach i biopaliwach ciekłych oraz ustawy o systemie monitorowania i kontroli jakości paliw. Wiadomo, że decyzja zapadła między innymi pod naciskiem środowiska rolniczego, a także mediów. – *Odstąpienie od najgorszych pomysłów cieszy, ale potrzebne są dodatkowe prace nad projektami dotyczącymi przyszłości rynku biopaliw w Polsce* – zastrzegł. ■

Krzysztof Zacharuk



FOT. KRZYSZTOF ZACHARUK

Zaproszeni goście konferencji nie zawiedli. Na sali pojawiło się blisko 130 osób

Organizatorem wydarzenia w Prószkowie była Spółdzielnia Grup „Polski Rzepak i Zboża”, która powstała w 2012 r. Aktualnie zrzesza 9 grup, 7 producentów rolnych (osoby prawne) oraz współpracuje z kilkoma firmami skupowymi z województw opolskiego, dolnośląskiego oraz śląskiego. Spółdzielnia dysponuje potencjałem produkcji 50 tys. ton rzepaku i 70 tys. ton ziarna zbóż średnio rocznie.